

Teresa Grzegorzczak-Skibińska

Specjalistyczny Zespół Gruźlicy i Chorób Płuc w Kowarach
Dyrektor: dr M. Krakowiak

Sto dziesięć lat sanatorium przeciwgruźliczego „Wysoka Łąka” i trzydzieści lat Sali Tradycji

**One hundred years of antituberculosis sanatorium „High Meadow”
and 30 years of Hall of Tradition**

Pneumonol. Alergol. Pol. 2010; 78, 3: 248–250

W 2008 roku uroczystości obchodzono stulecie pracy sanatorium przeciwgruźliczego w Rudce na Mazowszu [1, 2]. Są w Polsce zakłady leczenia chorób płuc o jeszcze dłuższej nieprzerwanej historii istnienia. Do takich należy Zespół Zakładów Leczenia Gruźlicy i Chorób Płuc w Kowarach na Dolnym Śląsku, których powstanie datuje się na 1900 rok. Stulecie zakładów było uroczystości obchodzone w 2002 roku [3].

W 1945 roku rozpoczął się polski rozdział historii zakładów. Od tego czasu minęło 65 lat. Już kilka pokoleń lekarzy, pielęgniarek, лаборantek, techników i pracowników administracji pozostawiło swój ślad w historii zakładów. Trzeba, by pamięć o nich była stale utrwalana, budząc poczucie dumy i identyfikacji z miejscem pracy nowych pokoleń pracowników i służąc historykom medycyny. Gromadzenie archiwów i zbiorów przedmiotów związanych z miejscem jest jednym ze sposobów kultywowania pamięci o nim i utrwalania historii. Zakłady w Kowarach mogą być przykładem takich działań, które przyjęły formę utworzenia w 1980 roku Sali Tradycji.

„Ku upamiętnieniu 35 lat dorobku Zakładów Leczenia Gruźlicy w Kowarach otwarto w dniu 7 czerwca 1980 roku Salę Tradycji”. Tak utrwała to wydarzenie wpis na pierwszej stronie złotej Księgi Pamiątkowej zakładów. W tym roku upływa już 30 lat od otwarcia Sali Tradycji.

Tradycje leczenia gruźlicy i chorób płuc na ziemi jeleniogórskiej sięgają końca XIX wieku. Były to lecznice dla chorych na płuca zbudowane przez Śląskie Zakłady Ubezpieczeniowe we Wrocławiu.

Ziemia jeleniogórska nie była zniszczona działaniami wojennymi II wojny światowej. Zakłady przeciwgruźlicze stały się ostoją dla wracających z zachodu jeńców wojennych, więźniów z obozów koncentracyjnych i robotników wywiezionych do przymusowej pracy w Niemczech. Sanatoria przejęto z całym wyposażeniem, z prawie pełną obsadą medyczną, z kompletnie wyposażoną salą operacyjną i zapasem leków. Stały się one miejscem leczenia napływających z Niemiec chorych Polaków. W czerwcu 1945 roku przybył pierwszy polski lekarz, dr Bolesław Bartenbach, z grupą 40 wojskowych i powstańców warszawskich ze szpitala stalagu VIII-A w Zgorzelcu (Ujazd k. Zgorzelca, daw. Goerlitz-Moys). W sierpniu dotarła dr Jadwiga Dąbrowska ze stuosobową grupą powstańców warszawskich, wraz z dr. Emilem Wartanowiczem. Z tej grupy wywodzili się pierwsi polscy pracownicy zakładów.

Przełomem dla pracy zakładów było przybycie z Anglii dr. Kazimierza Dębickiego i objęcie przez niego 1 lipca 1947 roku kierownictwa sanatorium „Bukowiec”. W ciągu 15-miesięcznej pracy dr Dębicki zreorganizował zakład i zespół operacyjny. Zorganizował też salę operacyjną, wprowadził nowoczesne metody pracy, znieczulanie dotchawicze, współczesne metody chirurgicznego leczenia zapadłego jamistej gruźlicy płuc stosowane na zachodzie, zaprzestając technik zabiegowych torakochirurgów niemieckich.

Pionierski okres pracy zakładów, a także kolejnych ponad 30 lat pracy upamiętniono w Sali Tradycji. Było to możliwe dzięki wielu ludziom emocjonal-

Adres do korespondencji: dr n. med. Teresa Grzegorzczak-Skibińska, ul. Konstytucji 3 Maja 76, 58–400 Karpacz, e-mail: organizacja@szpital-kowary.pl

Praca wpłynęła do Redakcji: 12.08.2009 r.
Copyright © 2010 Via Medica
ISSN 0867–7077



Rycina 1. Aparat do wytwarzania odmy opłucnowej na statywie sprzed 1920 roku. Niżej Solux z lat 40. XX w.



Rycina 2. Bronchspirometr z 1952 roku szwedzkiej firmy Kifa

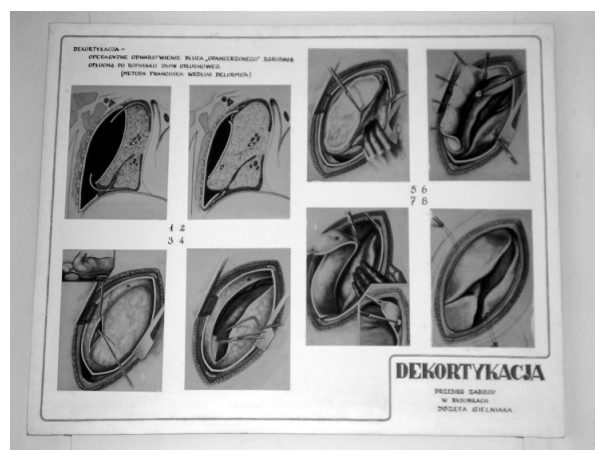
nie związanym z zakładami. Te osoby przechowały fotografie, przedmioty, przedwojenne wydawnictwa, a nawet sprzęt medyczny oraz przyczyniły się waleń do realizacji inicjatywy powstania Sali Tradycji.

Opisano to we wstępie Księgi Pamiątkowej: „Z inicjatywy Wojewódzkiego Obywatelskiego Ko-

mitetu Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa w Jeleniej Górze, zgodnie z zaleceniami Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, realizując dążenia załogi do upamiętnienia mijających 35 lat pracy dla dobra chorego w walce z gruźlicą i chorobami płuc, przystąpiono do realizacji Sali Tradycji Zakładu”.

Autorem scenariusza była dr n. med. Teresa Grzegorzcyk-Skibińska, realizatorem wystroju Michał Orlicz. Dokumentację fotograficzną wykonali Krzysztof Sawicki i dr Jerzy Sauer. Księgę inwentaryzacyjną prowadził mgr Stefan Skibiński. Sala otrzymała odznakę Opiekuna Miejsc Pamięci, a dyrekcja zakładów srebrny medal Opiekuna Miejsc Pamięci z rąk wojewody jeleniogórskiego mgr. inż. Michała Mierzwę.

Sala Tradycji powstała w budynku należącego do zespołu zakładów szpitala „Bukowiec”, który obecnie jest szpitalem rejonowym. Od blisko 20 lat Sala Tradycji znajduje się w budynku szpitala „Wysoka Łąka”. Zajmuje trzy połączone sale. Obejmuje tematycznie okres od 1900 roku do współczesności. Liczy około 600 skatalogowanych eksponatów. Dokumentuje na planszach historię zakładów dla chorych na płuca z obszaru Kotliny Jeleniogórskiej, a szczególnie zakładów należących do zespołu. Najstarszym eksponatem jest aparatura do wytwarzania odmy opłucnowej z początków XX wieku (ryc. 1) i połowy aparat odmowy bez szklanych pojemników. Interesujący jest aparat spirometryczny szwedzkiej firmy Kifa z 1955 roku (ryc. 2). Unikatową wartość mają: oryginalna dokumentacja zabiegów operacyjnych malowana przez artystę plastyka i zarazem pacjenta Józefa Gielniaka (ryc. 3), grafiki dr. Kazimierza Nekanda-Trepki, fantazyjne linoryty i ekslibrisy Józefa Gielniaka. W Sali Tradycji znajdują się



Rycina 3. Przebieg zabiegu dekortykacji płuca. Rysunek tuszem wykonany przez artystę plastyka Józefa Gielniaka powstał dzięki bezpośredniej obserwacji



Rycina 4. Dyrektorzy zakładów od 1945 roku do czasów współczesnych

liczne dokumenty repatriacyjne pracowników oraz nominacja Józefa Stróżyńskiego, upoważniająca do przejęcia sanatorium „Bukowiec” w administrację polską. Na osobnej planszy wymieniono dyrektorów zakładów (ryc. 4).

Sala jest dostępna dla pacjentów, uczestników zebrań i szkoleń, personelu medycznego oraz wycieczek.

Ponad 100 lat pracy lecznictwa przeciwgruźliczego na ziemi jeleniogórskiej pozostawiło trwałe ślady zarówno w opanowaniu choroby społecznej, jaką była gruźlica, jak i w tradycji kulturowej regionu. Upływający czas zmienia funkcje budynków, zacierają ich zabytkową przeszłość i rolę, jaką odegrały w historii ziemi jeleniogórskiej, a głównie w historii medycyny. Wiodącym szpitalem specjalistycznym chorób płuc i gruźlicy pozostała „Wysoka Łąka” — minęło 100 lat od przyjęcia tu pierwszych pacjentów (ryc. 5). Piękna forma architektoniczna tego szpitala przetrwała, a wewnętrzne przebudowy i wyposażenie pozwalają na nowoczesną diagnostykę i zapewniają odpowiednie warunki leczenia.

Piśmiennictwo

1. Zielonka T.M. Sprawozdanie z obchodów 100-lecia Sanatorium w Rudce. *Pneumonol. Alergol. Pol.* 2009; 77: 335–337.
2. Zielonka T.M. Recenzja książki „Rudka — sto lat w służbie chorych”. *Pneumonol. Alergol. Pol.* 2009; 77: 338–340.
3. Grzegorzczak-Skibińska T. Z dziejów lecznictwa przeciwgruźliczego ziemi jeleniogórskiej, w 100-lecie Szpitala „Wysoka Łąka”. *Spół. Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc, Jelenia Góra* 2002: 83.
4. Grzegorzczak-Skibińska T. Organizacja lecznictwa przeciwgruźliczego regionu jeleniogórskiego w latach 1945–1964. *Gruźlica* 1965; 33: 1109–1110.
5. Grzegorzczak-Skibińska T. Dzieje lecznictwa przeciwgruźliczego regionu Sudetów Zachodnich. Rozprawa doktorska, Wrocław 1990.
6. Pichulowa K. Historia Polskiego Towarzystwa Ftyzjopneumologicznego w latach 1934–2000. *Med-Press, Warszawa* 2001.



Rycina 5. Szpital „Wysoka Łąka” — obiekt zabytkowy. Fotografia dr. Jerzego Sauera